



W Lubawie uratowali wychłodzonego 37-latka. To była dla ratowników trudna interwencja

data aktualizacji: 2024.01.16



Pomoc, nawet gdy jest potrzebna, nie zawsze spotyka się z wdzięcznością. W Lubawie ratownicy, zanim mogli zająć się wychłodzonym pacjentem, musieli najpierw uspokoić nietrzeźwego 37-latka...

Nie bądźmy obojętni - jeden telefon może uratować ludzkie życie! Tak właśnie stało się wczoraj, w mroźny poniedziałek, w Lubawie.

Tego dnia (15.01.2024r.) kilka minut po godzinie 17:00 funkcjonariusze zostali poinformowani o mężczyźnie, który leży w rowie, w śniegu.

- Policjanci pojechali na miejsce, gdzie okazało się, że 37-latek był już wychłodzony - mówi asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Do tego mężczyzna znajdował się pod działaniem alkoholu, a - jak wiadomo - promile znacznie pogarszają naszą odporność na zimno. Mężczyzna ponadto zaczął kłócić się z zespołem ratownictwa medycznego i nie chciał wsiąść do karetki. Po chwili rozmowy uspokoił się.

W ocenie służb 37-latek był już na tyle wychłodzony, że jego zdrowie i życie były zagrożone. Dlatego mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

- Może mówić o dużym szczęściu, że pomoc przyszła dla niego w porę - podsumowuje rzeczniczka iławskiej komendy.

Pamiętajmy, jeśli widzimy osobę narażoną na wychłodzenie, nie obawiamy się reagować: wybierzmy wówczas numer alarmowy 112 i wezwijmy pomoc.

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73268-w-lubawie-uratowali-wychlodzonego-37-latka-to-byla-dla-ratownikow-trudna-interwencja>